

pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem» (J 6, 55). Wiemy, że ta właśnie mowa sprawiła w zakłopotanie znaczną część słuchaczy, skłaniając Piotra, by stał się wyrazicielem wiary innych Apostołów i Kościoła wszech czasów: «Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego» (J 6, 68). W perykopie o uczniach z Emaus sam Chrystus zabiera głos, by ukazać, «zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków», jak «wszystkie Pisma» prowadzą do tajemnicy Jego osoby (por. Łk 24, 27). Jego słowa powodują «poruszenie» serc uczniów, chronią ich przed mrokiem smutku i rozpacz, wzbudzają w nich pragnienie pozostania z Nim: «Zostań z nami, Panie» (por. Łk 24, 29). 13. Ojcowie Soboru Watykańskiego II w Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* wyrazili pragnienie, by «stół Słowa» szeroko otworzył wiernym skarbiec Pisma Świętego. Dlatego zezwolili, by podczas sprawowania liturgii szczególnie fragmenty biblijne były odczytywane w języku dla wszystkich zrozumiałym. Kiedy bowiem w Kościele czyta się Pismo Święte, przemawia sam Chrystus: Równocześnie zalecili celebransowi wygłaszanie homilii jako części samej liturgii, mającej wyjaśnić słowo Boże i ukazać jego aktualność dla życia chrześcijańskiego. /.../ Nie wystarcza bowiem odczytywanie fragmentów biblijnych w języku zrozumiałym, jeśli nie jest ono poprzedzone odpowiednim przygotowaniem, pobożnie wysłuchane, w milczeniu medytowane, co jest konieczne, by słowo Boże dotknęło życia i je oświeciło. (MANE NOBISCUM DOMINE, 11-13)

Z O G Ł O S Z E Ń

- ❖ Zgodnie z rozporządzeniem w naszym kościele może przebywać 25 osób. Ponieważ nadal bardzo dużo ludzi umiera z powodu epidemii zachęcamy do odmawiania o godz. 15-tej Koronki do Bożego Miłosierdzia w int. konających.
- ❖ Dzisiaj rozpoczynamy Tydzień Biblijny. We wtorek i czwartek po Mszy wieczornej – Spotkanie z Biblią. Zachęcamy do słuchania na stronie naszej parafii.
- ❖ Od piątku Msze święte w dni powszednie będą odprawiane o godz. 18⁰⁰.
- ❖ **Nabożeństwa majowe** w dni powszednie o godz. 17³⁰, w niedziele i święta o godz. 17¹⁵. Proszę – na ile to możliwe - o umajenie kapliczek i krzyży. Zachęcam do śpiewania Litanii do Matki Bożej z prośbą o ustanie pandemii.
- ❖ W sobotę - 2 maja – będziemy obchodzić przeniesioną z niedzieli **Uroczystość MB Królowej Polski**. Msze św. o godz. 930 w int. Ojczyzny i o godz. 18⁰⁰ Nabożeństwo majowe o godz. 17¹⁵ po Mszy wieczornej różaniec wynagradzający.
- ❖ W tym tygodniu pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. W tym miesiącu chodzimy do chorych tylko na zgłoszenia telefoniczne.
- ❖ Od godz. 15 spowiedź w domu x. Brajczewskiego. O godz. 17³⁰ – nabożeństwo Majowe. O godz. 18⁰⁰ Msza o Najświętszym Sercu Pana Jezusa.
- ❖ Z naszej wspólnoty odeszli do Pana **Ś.P. Antoni SKONECKA** (l. 67) z Chudowoli. Pogrzeb odbędzie się w środę. **Ś.P. ANDRZEJ KURCZAK** (l. 76) z Kamionki. Pogrzeb odbędzie się w Łowiczu. *Wieczny odpoczynek...*



W Y P Ł Y Ń N A G Ł Ę B I Ę

Gazetka parafialna

Par. św. Franciszka, ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel. 227270595;
parafia.prazmow.pl; Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

3 NIEDZIELA WIEKANOCNA

26 kwietnia

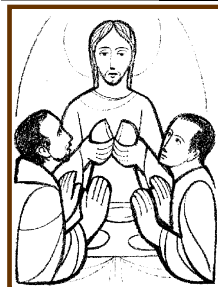
362'20



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Dz 5, 12-16 * Ps 118 * Czytanie II: Ap 1,9-11a.12-13.17-19

Ewangelia: J 20, 19-31



Oto dwaj uczniowie Jezusa tego samego dnia byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze? Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało. Zapytał ich: Cóż takiego? Odpowiedzieli

Mu: To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazły Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli. Na to On rzekł do nich: O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały? I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążyli, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił. Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał? W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi. Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

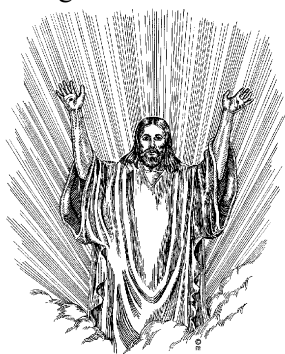
Oto słowo Pańskie

Z R O Z U M , A B Y Ś U W I E R Z Y Ł

Ta stara zasada teologiczna wypisana w tytule bardzo pasuje do dzisiejszej Ewangelii. Uczniowie uciekają z Jerozolimy, bo nie mogą zrozumieć tego wszystkiego, co się stało. Opowiadają o tych wydarzeniach Nieznajomemu, który przyłączył się do nich w drodze: Nie mogą zrozumieć, dlaczego Jezus, który „był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego

ludu” okazał się tak bezsilnym w czasie ostatecznej próby. Nie mogą zrozumieć, dlaczego „arcykapłani i przywódcy ludu wydali Go na śmierć i ukrzyżowali”. I wreszcie nie mogą zrozumieć tego, co się stało w ostatnich godzinach. Opowiadają Towarzyszowi drogi przyciszonym głosem:

”Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje”. Uczniowie nie mogą uwierzyć w zmartwychwstanie, bo nie są w stanie zrozumieć tego, co się dzieje. Widzimy wyraźnie, że brak zrozumienia w uczniach budzi przerażenie i ostatecznie ucieczkę. W tę drogę ludzkiego lęku, smutku i ucieczki wchodzi Jezus. Powiedział przecież: „Jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata”. A to oznacza, że jest z nami na wszystkich drogach naszej ziemskiej wędrówki. Tak pięknie mówi o tym hymn brewiarzowy z niesporów okresu wielkanocnego:



*Pomiędzy nami idziesz, Panie,
Po kamienistej drodze życia
I słuchasz słów zrodzonych z lęku
Przed jutrem pełnym tajemnicy.*

Pan Jezus w drodze do Emaus nie tylko słucha słów uczniów zrodzonych z lęku przed jutrem pełnym tajemnicy ale zaprasza ich w świat Słowa, które usuwa lęk, bo daje pewność wiary.

„I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego”. Pan Jezus „wykladał im” Pismo Święte. Pierwszy Uniwersytet Biblijny, którego wykładowcą jest sam Boski Nauczyciel. Zauważmy, że Zmartwychwstały odwołuje się najpierw do rozumu swoich

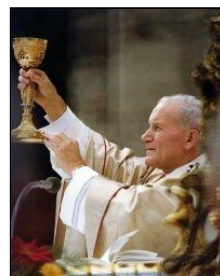
rozmówców. Wstępem do wykładu były słowa: „O nierozumni!” A dalej Pan przywołuje wszystkie proroctwa, które przecież dobrze znali ale w swym zagubieniu, smutku, lęku nie potrafili z nich skorzystać, by zrozumieć wydarzenia, w których brali udział. Ale ten wykład Biblii nie jest tylko zebraniem suchych faktów, które układają się w logiczny ciąg. Jezus nie jest nauczycielem, który kończy lekcję słowami: co było do udowodnienia. Sami uczniowie powiedzą: „Czy serca w nas nie pałało, gdy Pisma nam wyjaśniał?” Nie chodzi więc o rozgrzane zwoje mózgowie i niezwykłą przygodę intelektualną. Nie chodzi także o tanie emocje i naiwne wzruszenie. Pałające serce – to ogień miłości i prawdy, który ogarnia

całego człowieka i sprawia, że od zrozumienia przechodzimy do wiary. Oto rozum jest na usługach wiary. Powiedział wielki Blaise Pascal: „Będzie to jedna z klęsk potpieńców, że będą pogiębieni przez własny rozum, którym silili się pogiębić religię chrześcijańską” (B. Pascal, Myśli, Warszawa 1989, 31) Uczniowie przymusili Pana, by został z nimi. Wspólna droga, ich żale, Jego wykład – to się nie może nagle skończyć banalnym rozstaniem. Dlatego: zostań, nie odchodź, bądź częścią naszego życia a może lepiej: bądź źródłem naszego życia! Daje chleb a w tym chlebie daje siebie. I zniknął im z oczu. Już nie musieli widzieć oczami ciała, bo zobaczyli Go oczami serca. Tak mówi o tej tajemnicy św. Tomasz w znanym Hymnie Eucharystycznym:

*Słowem więc Wcielone Słowo
chleb zamienia w ciało swe
wino krwią jest Chrystusową
darmo wzrok to widzieć chce
tylko wiara bożą mową
pewność o tym w serca śle.*

Uczniowie zrozumieli i uwierzyli. A teraz mają pewność, której nikt i nic nie jest im w stanie odebrać. Wracają do Jerozolimy, wracają do swojego życia, wracają do świata, który walczy z Bogiem i uczniami Baranka. Ale już się nie boją, bo Pan żyje, bo cierpienie ma sens, bo śmierć została pokonana. I to jest „nadzieja, która zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5). x, Proboszcz

Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II



Opowiadanie o ukazaniu się zmartwychwstałego Jezusa dwóm uczniom z Emaus pomaga nam naświetlić pierwszy aspekt eucharystycznego misterium, który winien być zawsze obecny w pobożności Ludu Bożego: *Eucharystia tajemnicą światła!* W jakim znaczeniu można to powiedzieć i jakie ma to konsekwencje dla duchowości i dla życia chrześcijańskiego? Jezus nazwał samego siebie «światłością świata» (J 8, 12), i ten Jego przymiot staje się wyraźnie widoczny w takich momentach Jego życia, jak

przemienienie i zmartwychwstanie, w których jaśnieje Jego Boska chwala. W Eucharystii natomiast chwala Chrystusa jest ukryta. Sakrament Eucharystii jest «*mysterium fidei*» w całym tego słowa znaczeniu! Niemniej właśnie przez tajemnicę swojego całkowitego ukrycia Chrystus staje się *tajemnicą światła*, dzięki której wierzący zostaje wprowadzony w głębię życia Bożego. Czy nie za sprawą znamiennej intuicji słynna ikona Trójcy Rublowa stawia w znaczący sposób Eucharystię w centrum życia trynitarnego? Eucharystia jest światłem przede wszystkim dlatego, że w każdej Mszy św. Liturgia słowa Bożego poprzedza sprawowanie Liturgii Eucharystii — w jedności dwóch «stołów» — stołu Słowa i stołu Chleba. Tę ciągłość widać w mowie eucharystycznej z Ewangelii św. Jana, gdzie Jezus od zasadniczego przedstawienia swej tajemnicy przechodzi do zobrazowania wymiaru ściśle eucharystycznego: «Ciało moje jest prawdziwym